

No 260.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Marcina P.
Czw. św. Dydaka W.
Piąt. św. Jankana B.
Sob. św. Leopolda W.
Niedz. św. Stanisława K.
Pon. św. Grzegorza.
Wt. św. Odonu P.

Wschód słońca godz. 7 m. 18
Zachód słońca godz. 4 m. 10
Dług dnia godz. 8 m. 52
Długość dnia godz. 7 m. 55

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8,
Telefonu № 593

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 12 listopada 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZENI:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za teksty po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklam i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artysty bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Teatr Polski Dziś „Prawdziwa miłość”.
5625 CEGIELNIANA 63. w czwartek, piątek, sobotę występy gościnne Mieczysława Frenkla znakom. art. Warszaw. Teatr. Rządowych.

Jutro o godzinie 4 i pół po południu w lokalu Straży Ogniowej przy ul. Mikołajewskiej 54 odbędzie się pokaz z objaśnieniami znanej specjalistki w zakresie gospodarstwa domowego, p-ni Marty Morkowskiej z Warszawy,

o zastosowaniu gazu w gospodarstwie domowym

Wejście bezpłatnie !!

5559

Wejście bezpłatnie !!

SALA KONCERTOWA W środę dnia 12 i w piątek 14-go listopada
CEZARY JELLENTA WYGŁOSI ODCZYT pod tytułem:

STANISŁAW WYSPIAŃSKI.

Bilety od 50 kop. do rb. 1 kop. 25 sprzedaje „CZYTELNIA NOWOŚCI”, ulica Dzielna Nr. 16.
Początek odczytów o godzinie 8-ej i pół wieczorem. 5352

BRISE EMBAUME
VIOLETTE
ED. PINAUD, PARIS

2975

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 415

Z prasy polskiej.

Przyczynki do etyki talmudycznej.

II.

Z powyższych pojęć wynika właściwie cała moralność, albo raczej niemoralność żydów wobec nas. Żydów naturalnie obowiązują przykazania, otrzymane na górze Synaj, ale tylko wobec ludzi, to znaczy wobec żydów. Ponieważ zaś

nas uważają za zwierzęta, więc wobec nas moralność wszelka ustaje, boć przecież zwierzęcia nie można ani okłamać, ani oszukać, ani okraść. Talmud (Baba K. 113 b.) mówi wyraźnie: „Dozwolone jest oszukać goja”. Zastrzega się przecież Talmud, aby nie było zbezczeszczenia imienia świętego, ale rabbi Raszi mówi wyraźnie w objaśnieniu powyżej przytoczonego miejsca: „Nie jest zbezczeszczeniem imienia, ..jeżeli goj nie wie napewno, że żyd kłamie”.

Również dozwolona jest lichwa wobec akumów, a nawet dozwolona jest krzywoprzysięstwa, jeżeli chodzi o zatajenie tego, co zawierają księgi religijne żydowskie, wobec gojów, bo czytamy w Szaloth Keszuboth binjan Szelomo, część Joreh deah § 17: „Kiedy nieżydzi pytają nas, czy w naszych świętych księgach stoi cośkolwiek przeciwko nim, powinniśmy wtedy przysięgać „nie”, ażeby ich nie wzburzyć, gdyby się z nich czego mieli dowiedzieć”.

Dozwolone jest nawet pozorne przejście na chrześcijaństwo. Joreh deah § 157 (Wilno 1875 r. str. 365) zawiera takie zdanie: „Jeżeli żyd może akumów oszukać tak, iżby przypuszczali, że jest akumem, natenczas jest to dozwolone”.

Mamy zresztą pod tym względem bardzo ciekawy i ważny dokument, z którego wynika, iż takimi pozornymi odszczepieńcami żydowskimi byli Börne i Heine. O nich pisze dr. Grätz w swojej „Historii żydów”, (Lipsk 1870 r., tom II, str. 368), że „odłączyli się od żydostwa zewnętrznie, ale tylko jako bojownicy, którzy cze-

5000 Drzewek Owocowych i Parkowych do sprzedania firma „JULIANÓW” ul. Piotrkowska 83. Zakładam ogrody robię plany przerabiam stare od cen najniższych. L. KOŁACZKOŃSKI.

Współczucie.

Gość odwiedza młode małżeństwo.
— Niech pan patrzy, mówi po przywitaniu pani domu, jakiego mamy słodkiego synka! Zaledwie ma kilka miesięcy, a jaki mądry!
— Hm, mówi gość, ja bardzo żałuję takich małych dzieci.
— Czy to mu czego brak? oburzyła się pani domu. Ma rodziców, którzy dbają o niego, czegoż więc pan żałować.
— Uznaję to wszystko, a pomimo tego żałuję go.
— Dlaczego?
— Bo w tym wieku nie pija się jeszcze koniaku Szustowa. 3451

piają się ryszunkowi i chorągwi nieprzyjaciela, aby go tem pewniej uderzyć, i tem dotkliwszą klęskę mu zadać”. Rzecz ta pisana jest w języku niemieckim, a dr. Grätz nie był bynajmniej jakimś żydem z zapadłego kąta świata, lecz profesorem przy seminarium rabińskim we Wrocławiu, a przytem należał do tak zw. żydów reformowanych.

To daje nam pojęcie o fanatycznej nienawiści żydów do akumów. Ale niedość na tem: Talmud Sofrim 13 b. nakazuje wyraźnie: „Najlepszego z akumów zabij”.

Ażeby to zrozumieć, trzeba nam nieco zorientować się w nauce Talmudu wogóle. Jaka jest podstawowa nauka Talmudu?

Otóż Jehowa talmudowy nie jest tak bezwzględnie wszechmocnym, jak Bóg chrześcijański. Jest on tak dalece jeszcze niedoskonałym, że nawet imię jego nie jest jeszcze kompletnem, ponieważ Jehowa pisze się po żydowski trzema literami J, h, v,—a braknie jeszcze ważnej litery końcowej. Dopiero kiedy przewycięży wszystkie trudności, wtenczas i imię jego stanie się pełnem i będzie się nazywał Jehovah (J, h, v, h,). A potężnym przeciwnikiem jego jest Sammael, najwyższy dyabeł, który jest księciem amalekitów i zarazem wszystkich akumów. Jehowa jest bogiem wyłącznie żydów, ich tylko kocha, dla nich ma zesłać wyłącznie mesyasa, lecz przeszkadzają mu w tem „grzechy” żydów oraz brak pewnych sił, które rozproszył.

A stało się to tak. Kiedy Jahve tworzył ludzi, to jest żydów, wówczas w pracy swej rozproszył część swoich sił, podobnie jak kowal, gdy kuje, rozsypuje iskry. Takich iskiek rozsypało się 288, które uleciały w drobnych cząsteczkach i weszły w akumów. Największa zaś ilość owych cząsteczek weszła w królów i w kobiety akumów, przedewszystkiem w ich dziewice. Otóż Jahve pragnąłby jaknajprędzej przysłać na świat mesyasa, lecz brak mu owych 288 iskiek, które potrzebne są do „spłodzenia” mesyasa. Lecz iskiereki te i iskry mogą być doprowadzo-

ne znów do Jehovy za pomocą duchów pośredniczących (zwanych Zefiroth), niższych i wyższych, które istnieją parami. Niższa para, Zeir aupin i jego żona Rachel, otrzymuje owe iskry od żydów w pewnych chwilach i umożliwiają im połączenie (cywug). Ta para zaś odprowadza iskry do wyższej pary Zefiroth, które są: Korona i Królowa, a te znów wiodą je dalej aż do najwyższej Szechiny czyli Królowej, powodując zawsze cywug, czyli połączenie, z którego wreszcie kiedyś powstanie mesyas. Dwukrotnie w ciągu dnia odbywa się cywug, to jest rano i wieczorem, w czasie, kiedy żydzi odprawiają swoje modlitwy.

Modlitwy te przepisane są bowiem jednym sposobem odprowadzania iskier bożych od gojów do duchów niebieskich, zwanych Zefiroth i do samego Jahve, oraz umożliwienia im w ten sposób połączenia się, cywugu, z którego ma wyjść mesyas. Drugim sposobem zaś jest mordowanie akumów, a zwłaszcza ich królów oraz ich dziewic, ażeby tym sposobem uwolnić tkwiące w nich iskry boże.

Są jeszcze inne sposoby przyśpieszenia królestwa mesyasa, a temi są dążenia do władzy Izraela nad światem, oraz podkopywanie wiary u nazareńczyków, czyli chrześcijan. Bo istnieją prorocтва, które powiadają, że mesyas zjawi się wtenczas, kiedy akumowie nie będą już mieli nad żydami władzy, „ani nawet małej“ oraz kiedy „nazareńczycy utracą swoją wiarę“, i kiedy wszystkie prawie iskry boże wyjdą z akumów i wrócą do Jehovy.

(D. c. n.)

Zebranie 1-go łódzkiego tow. pożycz.-oszczędnościowego.

Pod przewodnictwem mecenas E. Filipkowskiego odbyło się onegdaj przy udziale 59 osób zebranie reprezentantów 1-go łódzkiego tow. pożyczkowo-oszczędnościowego w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej nr. 31.

Po uczczeniu przez powstanie z miejsc pamięci zmarłych członków: ś. p. Augusta Raubala i dyrektora ś. p. Kazimierza Ostrowskiego, przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym, który między innymi obejmował: sprawę przyłączenia się do projektowanego związku towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych gubernii piotrkowskiej; powiększenie rozmiaru pożyczek; wprowadzenie rachunków czekowych i

zmian §§ 47 i 53 ustawy tow. w kwestyi poręczeń członków tow. i wysokości wydawanych pożyczek.

Po ożywionej dyskusji, jaką sprawy te wywoływały:

1) upoważniono zarząd tow. lub osoby do tego upoważnione do wzięcia udziału w organizowaniu związku o charakterze patronacko-finansowym gubernii piotrkowskiej, a to na podstawie statutu, zatwierdzonego przez ministerium skarbu w dn. 26 lipca 1911 r.

2) z uwagi na to, że wysokość przyznawanych pożyczek nie odpowiada obecnym warunkom i potrzebom stowarzyszonych, upoważniono zarząd do poczynienia starań o pozwolenie wydawania pożyczek: a) pojedynczym członkom do rb. 1000, b) pod zabezpieczenie hipoteczne do rb. 2,000, c) spółkom i stowarzyszeniom do rb. 3,000.

Wobec tego upoważniono zarząd do wyjednania zmiany § 47 w duchu następującym:

1) W granicach określonych przez § 45 ogólne zadłużanie się członka pożyczkami, zaciągniętymi w towarzystwie nie może przenosić jego udziału, wpłaconego w całości lub wniesionych przez niego wniosków udziałowych więcej niż 10 razy.

Norma ta może być na mocy uchwały ogólnego zebrania podwyższoną do 20-krotnej wysokości wniosku udziałowego dla pożyczek wydawanych pod zabezpieczenie hipoteczne i do 30-krotnej wysokości wniosku udziałowego dla pożyczek, zaciąganych przez towarzystwa, spółki i inne tego rodzaju związki.

2) Ogólne zebranie upoważnia zarząd do wyjednania zmiany § 53 w duchu następującym:

Do poręczenia za pożyczki dopuszczeni być mogą członkowie tow. jako też i osoby obce, godne zaufania do wysokości ustanowionej przez radę, w porządku wskazanym art. 46 dla określenia zdolności płatniczej dłużników.

3) W końcu postanowiono podjąć starania o pozwolenie na wprowadzenie rachunków bieżących (czekowych) podług prawideł opracowanych i zatwierdzonych przez komitet do spraw drobnego kredytu w dn. 20 sierpnia st. st. 1912 roku.

(a)

Sprawa Fuksa i wspólników.

Piąty dzień rozpraw z powodu niedzieli zakończony został o godz. 4 po południu.

Wczoraj, w szóstym dniu rozpraw sądowych z powodu ukończenia badań świadków oskarżenia sąd przystąpił do zbadania świadków ze strony obrony.

Świadek Palus zeznał, że widział jak w cukierni Lardellego zmarły Rogowski otrzymał od oskarżonego Głowińskiego 40 tys. rubli i wydał mu na nie weksle w obecności Lamszteina. Na zapytania prokuratora dlaczego oskarżony Lamsztein położył na tych wekslach swoje żyro ostatni odpowiedział, że każdy faktor pośredniczący w pożyczce daje swoje żyro.

Świadek Frenkiel zeznał, że zna Orbacha jako komersanta, zasługującego na zaufanie i że on często pożyczal szlachcie grubsze sumy pieniędzy, niekiedy po 10 tys. rb.

Świadek Moszek Hejman spotkał w Kaliszu Feliksa Kobierzyckiego, szwagra zmarłego Michała Rogowskiego, który proponował Szmikiewiczowi i Orbachowi ugodzenie się z Rogowskim to oskarżenie będzie cofnięte.

Świadek Działoszyński widział u oskarżonego Fajgenbauma w Częstochowie zmarłego Rogowskiego, pożyczającego pieniądze.

Świadek Mirtenbaum widział jak Rogowski podpisywał weksle, które później odebrane zostały u Głowińskiego.

Podczas przerwy świadek Lamsztejn prosił prokuratora by pozwolił mu porozmawiać z synem. Prokurator się zgodził z warunkiem, by rozmowa prowadzona była w obecności konwoju.

Rozprawy zakończono o godz. 9-ej wieczorem.

(e)

(d. c. n.)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Witolda. Jutro Wszerada.

TEATR POLSKI. (Ceglelniana nr 63). Dziś „Prawdziwa miłość“. Początek o godz 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Byle świat zadziwić“, komedia Savoir'a i Picard'a. Występ p. Frenkla. Początek o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr 16). Dziś i jutro występ p. Willowy i p. Sobieszewskiego, z baletu warszawskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wiecz.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. czł. Zgrom. felczerów (Konstantynowska 5) o g. 9 wiecz.

— Jutro pos. komitetu wodociągów i kanalizacyi w Magistracie, o g. 8 wiecz.

ODCZYT. Dziś w sali koncertowej p. C. Jellen-

36)

Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 258).

Kiedy przybyli do Avenue de Vincennes, spotkali Matyldę wychodzącą z domu.

— Panowie—odezwała się—nie oczekiwałam was na śniadanie... Bardzo mi przykro, ale mam sprawę w Neuilly w sanatorium. Jeżeli chcecie się dowiedzieć czegoś nowego, to odprowadźcie mnie do kolejki podziemnej. Przewiezyszyciel niech pan Gourgeot powie mi w dwóch słowach, coście zrobili, a ja wam powiem, co ja zrobiłam.

A wysłuchawszy z zadowoleniem krótkiego, ale wystarczającego opowiadania Gourgeota, dodała:

— A to jest moje żniwo. Znalazłam panią Hottet, dozorczynię chorych, w jej mieszkaniu, nietylko jeszcze w łóżku, ale jeszcze śpiącą. To się tłumaczy trochę tem, że godzina była zaledwie szósta i że ona jest narazie na urlopie, gdyż nie ma dyżurów. Mówię jej o sanatorium z bulwaru du Chateau. Trafiam dobrze, ona je zna doskonale, była już tam na zastępstwie. I właśnie zna tam jedną z przyjaciółek, zajętą w tej chwili. Ta przyjaciółka ma tam nawet stałą posadę, jako dozorczyña dyplomowana.

Pani Hottet powiada mi: Jeżeli pani zechce pojechać ze mną dziś rano do sanatorium, to niema nic prostszego. Pojadę tam pod pozorem dowiedzenia się, czy nie potrzebują mnie, a panią przedstawię jako przyjaciółkę, która mi towarzyszy. (Nietylko jako przyjaciółkę, ale jako koleżankę, bo należy im powiedzieć, że wra-

potrzeby mogą mi dać zajęcie).

„To sanatorium, to jest willa niewielka, ale bardzo szykowna, otoczona ogrodem dosyć gęsto zadrzewionym. Biura są na dole. Widzę odrazu, że pani Hottet jest dobrze znana w zakładzie. Pyta się o swoją przyjaciółkę. Powiadają jej, że pójdą poszukać... Proszę jej nie przeszkadzać, mówi pani Hottet. Proszę mi tylko powiedzieć, na którym piętrze się znajduje, a ja pójde aż tam z tą panią, która jest moją przyjaciółką. A więc, odpowiedziano nam, proszę iść na pierwsze piętro...

„Z zewnątrz zauważyłam, że było tylko pierwsze i drugie piętro. Zdawało mi się, że nad drugim piętrzem są jeszcze poddasza. Chorzy, zdaje się, są tylko na parterze i na pierwszym piętrze.

„Przybywamy więc na pierwsze piętro i czekamy na przyjaciółkę p. Hottet w małej sali dla dozorczyń, jakie się znajdują po jednej na każdym piętrze. Przyjaciółka była przy chorym, ale nie kazała na siebie długo czekać.

„Mówię bardzo niewinnie: U was jest tutaj jedna chora, którą znam tylko pośrednio, niejaka p. Hasquien, która przybyła wczoraj. Aha, wiem, odpowiedziała dozorczyña, ta młoda brunetka. To właśnie ta, odpowiadam, czy ona nie jest w paninej obsłudze?... Ani w mojej, ani u moich koleżanek. Niech pani sobie wyobrazi, że wraz ze sobą przywiozła tutaj dozorczynię osobliwą, która przybyła tutaj natychmiast po jej zjawieniu się. To jest wielka, bardzo wielka kobieta...

— Ho, ho!—wtrącił Gourgeot, przerywając opowiadanie żony.

— Pan myślisz zatem o opowiadaniu fiakra—odezwał się Firmin—i o osobach, które znajdowały się przed domem?...

— Naturalnie—odparła Matylda — to mnie

też uderzyło odrazu. Każę sobie pokazać pokój p. Hasquien. To było na tem samem piętrze, na samym końcu korytarza...

„Powiadam do dozorczyñi: Niech mi pani zrobi tę przysługę, wejdzie do pokoju i powie tej pielęgniarce, że ktoś chce z nią mówić.

Dozorczyña niebardzo się paliła, widziałam to dobrze, do oddania mi tej przysługi, ale ostatecznie z obawy przed zrażeniem sobie mnie, poszła...

„W parę chwil potem dozorczyña powraca i powiada: Jeżeli pani chce widzieć tę panią, która jest pielęgniarką, to pani musi przyjść aż do progu, gdyż ona nie może opuścić swojej chorej, aby przyjść tutaj.

„Dozorczyña wchodzi do pokoju, w kilka chwil potem wychodzi, a za nią widzę wysoką kobietę z miną, jakby nie miała czasu, która mówi do mnie trochę brutalnie: A co tam takiego?

„Ja patrzę na nią, patrzę mocno i wreszcie zaczynam jąkać się: Bardzo panią przepraszam, ale ja miałam przyjaciółkę, która była pielęgniarką przedwczoraj w tym pokoju. Myślałam, że jest jeszcze tutaj... Przepraszam panią, przepraszam panią trzykrotnie, żem panią trudziła...

„Nie było tam bardzo jasno w owym korytarzu, ale ostatecznie zawsze coś było widać. Otóż jest to osoba o twarzy silnej i długiej i rzeczywicie wzrostu nadzwyczajnego... Tylko gdybyś pan przyjrzał się jej zblizka, panie Remongel, to może, mniej byś się pan zdziwił, widząc ją taką wysoką.

— A to dlaczego?—zapytał Firmin.

— Ponieważ pan tak, jak ja, powiedziałabyś sobie... że to jest mężczyzna...

(d. c. n.)

ta wygłosi odczyt „O Stanisławie Wyspiańskim”. Początek o g. 9 w.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Kalendarz „Rozwoju”.

Przystępując do składania ogłoszeń do tegorocznego **Kalendarza „Rozwoju”** na rok 1914, pragnęlibyśmy je umieścić alfabetycznie i dlatego prosimy tych, którzy zadeklarowali już swoje ogłoszenia, aby teksty jaknajrychlej zechcieli nam dostarczyć. Teksty ogłoszeń nadesłane po 20 listopada, już nie będą mogły iść w porządku alfabetycznym i będą zamieszczone poza alfabetycznie ułożonymi.

Przypominamy, że adres do kalendarza 1/3 strony kosztuje tylko **3 ruble**.

ADMINISTRACJA.

KRONIKA.

(a) **W sprawie budowy szpitala.** Onegdaj o godz. 6 wieczorem odbyło się w magistracie pod przewodnictwem d-ra Ignacego Wattena posiedzenie komitetu budowy szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych, na którym inżynier Referowski przedstawił opracowany projekt częściowej budowy gmachu szpitalnego, mianowicie dwóch pawilonów dla chorych i jednego budynku gospodarczego.

Komitet dostosował kosztorys robót do sumy, jaką przewidywał, że będzie rozporządzał w kwietniu roku przyszłego z opłat wnoszonych przez konsorcjum gazowni łódzkiej, t. j. do rb. 500,000. Ponieważ jednak nowe konsorcjum, według sporządzonych rachunków, wniesie więcej uproszono inż. Referowskiego o wypracowanie dodatkowych planów. W ten sposób pierwotny projekt częściowej budowy zostanie rozszerzony, a tem samem i kosztorys robót zostanie powiększony.

(a) **Urlop.** Ks. dziekan Antoni Gniazdowski, proboszcz parafii Wniebowzięcia N. M. P., wyjechał na 6-tygodniowy urlop.

(a) **Ze Stow. pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi.** W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie zarządu tego Stowarzyszenia.

Przyjęto do wiadomości, iż władze zezwoliły na urządzenie przedstawienia w teatrze polskim na rzecz Stowarzyszenia; wobec czego polecono komitetowi zebrań towarzyskich dokonać wyboru sztuki, wyznaczając termin przedstawienia oraz zając się zorganizowaniem sprzedaży biletów.

Tenże komitet postanowił zorganizować w d. 23 b. m. dla członków Stowarzyszenia wycieczkę zbiorową, celem zwiedzenia Elektrowni łódzkiej; punkt zborny wyznaczono w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Wólczańskiej nr. 23, o godzinie 10-ej rano.

Postanowiono przypomnieć członkom zarządu, że poniedziałkowe posiedzenia rozpoczynają się będą punktualnie o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

W poczet członków Stowarzyszenia przyjęto 6 kandydatów.

(a) **Zebranie robotników przemysłu metalowego.** Pod przewodnictwem prezesa p. Fr. Paszty odbyło się onegdaj w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 5 ogólne zebranie związku robotników przemysłu metalowego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania ogólnego, zapoznano zebranych z treścią zmodyfikowanej uchwały, dotyczącej wydawania zapomóg. W ostatecznej redakcji brzmi ona, jak następuje: „Zapomogi wydawane są przez kasy oddziałowe związku tym, którzy opłacili składkę (marki) conajmniej za 26 tygodni. Przez pierwsze dwa tygodnie bezrobocia członek związku nie otrzymuje żadnej zapomogi. Po upływie tego czasu otrzymuje on płaconą w końcu każdego tygodnia w wysokości 3 rb., nie dłużej jednak, niż w ciągu 6 tygodni z rzędu. Wrazie ponownego bezrobocia członek związku ma prawo

do pobierania zapomogi w sposób wyżej wymieniony, jednak ogólna suma pobieranych zapomóg nie może przekroczyć 21 rb. w ciągu roku”.

Następnie odczytano opracowane regulaminy sądu koleżeńkiego, biura pośrednictwa pracy oraz obowiązujące członków zarządu i komisji rewizyjnej, które w całości zebrani przyjęli.

W końcu zarządzono wybory. Do komitetu biura pośrednictwa pracy wybrani zostali pp.: A. Prokopiak, J. Mardyla, W. Wieczorek, T. Janowski, L. Poczyński, A. Rogiewicz, A. Hetkowski, W. Pietrzak, M. Martel, R. Becker i W. Winkszin.

Na członków sądu koleżeńkiego weszli pp.: Br. Rozwenc, P. Błażytko, S. Smiechowski, J. Sobolewski, J. Stefański, K. Kolusiński, L. Grabowski i T. Walczak.

W zebraniu uczestniczyło przeszło 50 osób.

(a) **Z T-wa śpiewaczego im. „Moniuszki”.** Towarzystwo śpiewacze im. „Moniuszki” uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie „Jasełek” w teatrze „Scala” w dniu 12, 13 i 14 grudnia r. b.

(a) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Jutro, w czwartek, w lokalu Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan odbędzie się posiedzenie sekcji pedagogicznej, poświęcone pogadance z dziejów wychowania w Polsce.

(x) **Zebranie czeladników krawieckich.** Miejsiczne zebranie czeladników krawieckich odbyło się w niedzielę, 9 b. m., w lokalu Zgromadzenia przy ul. Juliusza nr. 18. Przyjęto składki szpitalne w sumie 8 rb. 60 kop., co z pozostałą sumą Zgromadzenia, już po strąceniu rozchodu 49 rb., wynosi 522 rb. 17 kop. na kwartał bieżący. Dział pracy ulokował w b. m. 4 pracowników igły, a obecnie są jeszcze do objęcia 2 miejsca na wyjazd w Królestwie.

Przewodniczył starszy Zgromadzenia, p. St. Lebioda, który odczytał zebraniem tekst umowy spółki zaprojektowanej przez niego, t. j. sprzedaży i kupna noszonej garderoby męskiej i damskiej. Zebrani, wysłuchawszy tekstu umowy o spółce, w całości ją przyjęli i zatwierdzili, poczem przeprowadzono prawne formalności spółki, oraz wybrano odnośne zarządy.

Na głównego przedstawiciela i administratora powołano p. St. Lebiode.

Wspólnicy zobowiązali się wnieść ich wkłady do dnia 23 listopada r. b. na ręce zarządu spółki. Spółka ma rozpocząć swoją działalność już w styczniu 1914 roku i w tym celu zarząd niezwłocznie zabierze się do pracy.

Spółka ma być prowadzona z kapitałem kilkutyśięcznym na wzór istniejących już spółek tego rodzaju za granicą.

(a) **Nowe stowarzyszenie.** W ubiegłą sobotę, w lokalu przy ul. Głównej nr. 42, odbyło się organizacyjne zebranie założycieli Tow. sportowego „Jutrzenka”. Przewodniczył p. Alfons Rychter.

W myśl ustawy celem Towarzystwa jest dostarczanie członkom godziwych rozrywek w chwilach wolnych od zajęć, szerzenie życia towarzyskiego, oraz udzielanie pomocy materialnej. Towarzystwo ma prawo urządzać zabawy, przedstawienia teatralne, koncerty, odczyty, pogadanki, wieczorki rodzinne, wycieczki, ćwiczenia gimnastyczne i atletyczne, gry sportowe i t. d. Zapomogi na wypadek choroby wydawane będą członkom według uznania ogólnego zebrania.

Do Towarzystwa należeć mogą także kobiety i mają prawo głosu na zebraniach ogólnych, lecz nie mogą być wybierane do zarządu.

Wysokość wpisowego określono na 2 rb., składkę po 80 kop. miesięcznie.

W końcu zebrania dokonano wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim pod przewodnictwem prezydenta i przy udziale radnych oraz inżynierów miejskich, odbyło się posiedzenie, na którym załatwiono kilka spraw.

Postanowiono wypłacić petersburskiemu Towarzystwu ulepszonych bruków rb. 7,000 na poczet należności, jaka przypada za wykonane dotychczas roboty.

Odmówiono wypłacenia jednorazowego subdyum w sumie rb. 60,000 dozorowi kościoła ewangelickiego pod wezwaniem św. Mateusza. Przyznano jednorazową zapomogę 2,000 rubli

towarzystwu opieki nad niewidomymi w Łodzi.

Rozpatrywano odezwę sędziów pokoju m. Łodzi w sprawie zaprowadzenia w każdym sądzie żelaznych kas ogniotrwałych, kosztem kasy miejskiej dla przechowywania pieniędzy i dokumentów. Magistrat dla braku odpowiednich na ten cel funduszy odmówił temu żądaniu.

Uchwalono zawiadomić rząd gubernialny piotrkowski, że magistrat wystąpił na drogę sądową przeciw Towarzystwu kolei elektrycznych miejskich o przyznanie na rzecz miasta kary w wysokości 6,000 rb. za nieutrzymywanie w porządku bruku drewnianego pomiędzy szynami.

Postanowiono utworzyć posadę 4-go budowniczego cyrkulowego i przedstawiono do zatwierdzenia na to stanowisko nadetatowego budowniczego miejskiego p. Daniela Silberberga.

(a) **Rozporządzenie.** Gubernator piotrkowski nadesłał do władz miejscowych okólnik polecający, aby surowo przestrzegano postanowienie obowiązujące generał-gubernatora warszawskiego, co do zbierania ofiar na różne cele.

W myśl tego postanowienia zabronionem jest zbieranie wszelkich ofiar bez pozwolenia władz.

(x) **Z sieci telefonicznej.** Naczelnik łódzkiej miejskiej sieci telefonicznej zawiadamia nas, że wydanie listy abonentów rządowej sieci telefonicznej w jakimkolwiek języku, jako też zbieranie do niej reklam i ogłoszeń bez uzyskania uprzednio pozwolenia zarządu tej sieci jest wzbronione. Winni tego czynu będą pociągani do odpowiedzialności sądowej na zasadzie prawa z dnia 20 marca (2 kwietnia) 1911 roku o ochronie praw autorskich.

(e) **Przedłużenie sezonu budowlanego.** Rząd gubernialny piotrkowski zawiadomił dzisiaj telefonicznie prezydenta m. Łodzi, że gubernator piotrkowski przedłużył sezon budowlany na dwa tygodnie, t. j. do dnia 28 b. m.

(a) **Echa aresztowania 32 żydów.** Ubiegłej nocy policja łódzka aresztowała jeszcze 10 osób zamieszanych w sprawę aresztowanych 32 żydów, oskarżonych o rozmyślne kalectwo, celem uwolnienia młodych ludzi od służby wojskowej.

(x) **Wyjaśnienie.** Dowiadujemy się, że skład apteczny Braci Popławskich ma być zamknięty ale nie za przygotowywanie tynktur na spirytusie denaturowanym.

(e) **Dzień św. Marcina.** Wczoraj przypadła dzień św. Marcina patrona młynarzy. W dniu tym zwykle odbywał się w Piotrkowie zjazd młynarzy z gub. piotrkowskiej, którzy po nabożeństwie w kościele, urządzali wspólną biesiadę i przez trzy dni załatwiali różne transakcje sprzedaży i dzierżawy młynów, kupno zboża i t. p. W ostatnich latach tradycji tej zaniechano.

(e) **Bazar „Wiedzy”.** Towarzystwo oświatowe „Wiedza” zwróciło się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o pozwolenie urządzenia bazaru przedświątecznego za przykładem roku zeszłego. W sprawie tej zażądano danych skąd Towarzystwo weźmie towary dla urządzenia bazaru.

(e) **Zmiany w szkolnictwie.** Miedsza nauczycielka szkoły miejskiej początkowej polskiej nr. 10, przeniesiona została na taką posadę do miejskiej szkoły polskiej nr. 26, z pensją 600 r.

(x) **„Casino”.** W kinematografie „Casino” wystawiono wielką operę Moniuszki „Halke” w nadzwyczaj bogatych strojach i wspaniałych dekoracjach i obsadzie artystów teatru warszawskiego: Starskiej i Leszczyńskiego L. Wiśniewskiego i innych.

„Halka” ściąga duże tłumy ciekawych, którzy chcą widzieć Halke w reprodukcji kinematograficznej.

(a) **Aresztowanie.** W związku z masowym aresztowaniem handlarzy żywym towarem w Warszawie, agenci policji śledczej dokonali licznych rewizyj w domach publicznych i mieszkaniach prywatnych sutenerów, podczas których aresztowano kilku handlarzy żywym towarem.

(a) **Z biura emigracyjnego.** Według statystycznych danych łódzkiego Biura emigracyjnego wychodźstwo za pośrednictwem tego Biura znacznie się zmniejszyło. W ciągu października r. b. wyemigrowało 118 osób.

(a) **Obiecujący chłopiec.** W dniu 20 lipca r. b. zamieszkała przy ul. Cegielnianej nr. 38 Maryanna

Retich zawiadomiła policję, że na ul. Zgierskiej około domu nr. 13 Icek Silberman, lat 16, wyrwał jej chustkę z pieniędzy. Sprawę skierowano do sądu. Sędzia pokoju 5-go rewiru skazał 16-letniego Silbermana na 1 miesiąc więzienia w oddziale dla małoletnich.

(e) **O podpalenie i zabójstwo.** Wczoraj sąd okręgowy piotrkowski sądził sprawę 36-cio letniego Andrzeja Szafrąńskiego oskarżonego o zabójstwo i podpalenie. Oskarżony przyznał się do winy zeznając, że 3 lutego r. b. powróciwszy do domu, w którym mieszkał wraz z prostytutką Maryanną Kowalą nie został przez nią wypuszczony wobec czego wysadził drzwi i zamordował ją drążkiem żelaznym. Dla zatarcia śladów zbrodni podpałił dom, lecz zbrodnia została wykryta. Sąd skazał Szafrąńskiego na 8 lat ciężkich robót.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał Mojżesza Częstochońskiego i Andrzeja Orczykowskiego po 10 rb. kary lub 5 dni aresztu, za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg meldunkowych. Właściciela domu przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 12, Józefa Łazuchewicza — na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu, za nieprzebranie przepisów meldunkowych. Walentego Szymańskiego — za noszenie przy sobie i użycie w bójce noża — na 3 miesiące aresztu.

(a) **Kara sądowa.** Sędzia pokoju 5-go rewiru m. Łodzi skazał mieszkankę wsi Wojciechowice, pow. radomskiego, 47-letnią Julianę Dopieralę, robotnicę fabryki akc. Tow. I. K. Poznańskiego, za kradzież 55 lokci płótna białego — na 1 miesiąc i 15 dni więzienia.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Wilhelma Hauai przy ul. Młynarskiej nr. 47, nieznani złodzieje za pomocą wylamania drzwi skradli różne rzeczy, wartość 415 rb.

— Z mieszkania Moszka Gutermana, przy ulicy Średniej nr. 35, niewykryci złodzieje za pomocą podobionego klucza skradli różne rzeczy, wartości 353 rb. i gotówką 171 rb.

— Z mieszkania Tomasza Przywolskiego, przy ul. Gubernatorskiej nr. 3, skradziono 40 rb. gotówką oraz ubranie i pierścionek, wartości 160 rb.

— Fabrykant Hienoch Dobranicki, zamieszkały przy ul. Krótkiej nr. 2, zawiadomił policję, że woźnica jego, Leon Lewandowski, rozwożąc towar, sprzedawał systematycznie worki od towarów niejakiemu Gdali Radomskiemu, przy ul. Zachodniej nr. 30. Lewandowskiego aresztowano.

(a) **Otrucie.** Do zamieszkałego przy ul. Reitera nr. 17 (na Bałutach) N. przyszła wczoraj jego przyjaciółka K. W., która po gwałtownej rozmowie, połknęła sporą dawkę kwasu karbolowego. Wezwany lekarz udzielił pierwszej pomocy i w stanie beznadziejnym odwiózł chorą do szpitala Poznańskich.

(a) **Niesumienne służąca.** Sędzia pokoju 8-go rewiru m. Łodzi skazał 40-letnią Antoninę Dymacką, służącą u Hersza Zobermana (Wschodnia nr. 45) za kradzież różnych rzeczy — na 3 miesiące więzienia.

(a) **Zabity przez tramwaj.** Wczoraj, o godz. 5 nad wieczorem, na drodze wiodącej do Zgierza, około browaru Thomasa najechny został przez tramwaj jakiś mężczyzna, lat około 48. Rannego przewieziono do szpitala Poznańskich, gdzie wkrótce wyzionął ducha. Przy zmarłym nie znaleziono żadnego dowodu.

(a) **Z „Harmonii“ zgierskiej.** W sobotę, dnia 15-go b. m., Towarzystwo muzyczno-śpiewacze „Harmonia“ w Zgierzu urządza w sali „Lutni“ przedstawienie teatralne, na które złożą się trzy jednoaktówki: „Wdowa z musu“ Z. Przybylskiego, „Tajemnice starego miasta“ K. Kucza i „Wigilia św. Andrzeja“ F. Dominika. Początek przedstawienia o godz. 8-jej wieczorem. Po przedstawieniu odbędą się tańce.

(a) **Z „Lutni“ zgierskiej.** Wczoraj w Zgierzu odbyło się nadzwyczajne zebranie członków chórów Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“ z udziałem zarządu, celem zobowiązania członków do akuratanego uczęszczania na lekcję śpiewu.

Uchwalono odbywać lekcję śpiewu dwa razy w tygodniu: w poniedziałek i czwartek, i aby członkowie nie wyłamywali się od obowiązku uczęszczania na lekcję, postanowiono zaprowadzić ścisłą kontrolę.

Inspektorem chórów zamianowano p. Edwarda Wieczorka (seniora), na bibliotekarza zaś powołano p. A. Kamińskiego.

(a) **Szkarlatyna.** We wsi Kruszek, w powiecie łódzkim, wybuchnęła wśród dzieci szkarlatyna. Celem zarządzenia walki z zarazą, władze powiatowe wydelegowały do Kruszewa lekarza oraz felczera.

(a) **Kradzieże w Zgierzu.** Z mieszkania dentystki Salomei Abramowiczówny, zam. przy ulicy Zegrzańskiej nr. 5, za pomocą dobranego klucza skradziono srebro stolowe, wartości 200 rb.

— Z mieszkania Juliusza Bekera (ul. Wesola 4) niewiadomi złoczyńcy skradli rzeczy za sumę 130 rb.

— Do zamieszkałego przy ul. Zegrzańskiej prowizora Stefana Szymanowskiego, dostali się niewykryci dotąd złoczyńcy i skradli różne rzeczy na sumę 100 rb.

(a) **Kradzież dorozki.** Onegdaj w nocy niewykryci dotąd złoczyńcy dostali się za pomocą włamania

do szopy Stefana Jędrzejczaka w Radogoszczu i skradli dorozkę, konia i uprzęż, przedstawiające wartość 425 rubli.

(a) **Zabójstwo.** Onegdaj około godziny 9-jej wieczorem, we wsi Krzywie, gminy Łagiewniki, zabity został rekrut tegoroczny, Stanisław Kulesza, zamieszkały przy rodzicach w kolonii Skotniki.

Na krótko przed zabójstwem, Kulesza w towarzystwie 17-letniego Franciszka Dudka oraz dwóch innych rekrutów, Tomasza Zajacę z Krzywia i Jana Wicińskiego z kol. Skotniki, bawił w miejscowym szynku, gdzie raczono się alkoholem. Po wyjściu z szynku, gdy całe towarzystwo znalazło się w pośrodku wioski, Zajacę rzucił się na Kuleszę i zadał mu nożem dwie głębokie rany, jedną w ramie lewe, drugą zaś w piersi, w okolicy serca. Zraniony śmiertelnie K. padł na ziemię nieprzytomny.

Wezwany do Krzywia felczer Jaroszkowski ze Zgierza opatrzył rannego, poczem odwieziono go do rodziców, gdzie wkrótce, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Zajacę i jego towarzyszy aresztowano.

Przyczyny zabójstwa narazie nie wyjaśniono.

S Z T U K A.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we środę komedia Roberta Bracco p. t. „Prawdziwa miłość“.

We czwartek, piątek i sobotę trzy gościnne występy znakomitego artysty warszawskich teatrów rządowych p. Mieczysława Frenkla.

Na pierwszy swój występ we czwartek wielki artysta wybrał wielce oryginalną komedię spółki francuskiej pp. Savoir i Picard p. t. „Byłe świat zadziwić“.

W piątek drugi występ znakomitego artysty w nadzwyczaj miłej i pełnej poezji komedii E. Rostanda p. t. „Romantyczni“, w której rolę Straforela p. Frenkiel zalicza do z najlepszych w swym bogatym repertuarze.

Bilety po cenach premierowych sprzedaje cukiernia p. Ulrichsa od 10 do 1 po poł. i od 5 po poł. kasa teatru.

(x) **Z „Lutni“.** Zapowiedziany przez zarząd „Lutni“ wieczór wokalnno-muzyczny, który odbędzie się w sobotę dnia 15 b. m. w lokalu własnym towarzystwa zapowiada się bardzo interesująco.

W pierwszej części programu usłyszymy trio (fortepian skrzypce i wiolonczela) w wykonaniu pp. Szczepańskiego, Galińskiego i Tymowskiego, następnie duet, śpiewany przez p-nę M. Wilkoszewską i p. W. Stępowskiego, wreszcie deklamację p. Edwarda Kulisza:

Część drugą wypełni operetka w 1 akcie p. t. „Piosnki tyrolskie“, wykonana przez pp. Zofię Andrzejewską, Proppego, Sandomierskiego i St. Zaborskiego przy akompaniamencie dyr. Mazurkiewicza.

Nie jest wykluczonem, że przy ogólnym, sprzyjającym nastroju i ochocie, po wyczerpaniu programu artystycznego zabrzmi muzyka na nutę skoczniejszą, kojarząc towarzystwo w jedno wspólne koło taneczne.

(e) **Teatr ludowy.** W ubiegłą niedzielę w „Domu ludowym“ przy ul. Przejazd nr. 34, wznowiono sztukę w 8 obrazach p. t. „Obrona Częstochowy“.

Sztuka ta grana w roku zeszłym 8 razy w tej samej obsadzie amatorów, cieszyła się powodzeniem, ma bowiem niezaprzeczenie swoją wartość i budzi zainteresowanie, dowodem czego był zapełniony teatr po brzegi na niedzielnym przedstawieniu.

TELEGRAMY.

Misyja Jonescu.

ATENY, 11 listopada. (wł.) Jonescu wniósł się już zupełnie otwarcie do rokowań grecko-tureckich i odbył dzisiaj z delegatami obu stron dłuższe konferencje, na których obecny był także Veniselos. Ogólnie przypuszczają, że wobec energicznego postępowania Jonescu, pokój będzie zawarty jutro lub pojutrze.

Usiłowania rewolucjonistów.

TOKIO, 11 listopada. (wł.) Rewolucyoniści chińscy, którzy z Sun Jatsenem na czele udali się do Japonii, rozpoczęli energiczną działalność w celu wywołania ponownej rewolucji w Mongolii i Mandzuryi. Utworzyli oni tam Tow. rewolucyjne, które mają zbuntować ludność. Juanszika, dowiedziawszy się o tych knowaniach, zaangażował cały szereg detektywów amerykańskich, których zadaniem będzie tropić rewolucjonistów.

Chiny i mocarstwa.

LONDYN, 11 listopada. (wł.) Ambasadorowi chińskiemu w Waszyngtonie Utinasanowi polecono, aby w imieniu Rzeczypospolitej chińskiej podziękował wszystkim mocarstwom za uznanie Republiki. Jednocześnie otrzymał on misję przygotowania gruntu dla zawarcia całego szeregu układów i traktatów pomiędzy Chinami i różnymi mocarstwami.

Śniegi w Ameryce.

NOWY JORK, 11 listopada. (wł.) Śniegi, jakie spadły w Ameryce, wyrządziły niesłychane szkody.

Komunikacja została w sposób niebywały uszkodzona. Kilka pociągów znajduje się już od dwóch dni w zaspach śnieżnych, nie mogą ruszyć się z miejsca. Podróżni znaleźli się w rozpaczliwej sytuacji. Nawet sławny expres, łączący Nowy Jork z Czykago, przyszedł ze znacznym opóźnieniem.

Takie same wieści nadchodzą z Clewelandu i Pensylwanii. Tam sytuacja jest gorsza o tyle, że miasta tych stanów obsługiwane są przez olbrzymie centrale elektryczne, zasilające prądem po kilka miast. Obecnie połączenia elektryczne zostały przerwane i miasta te toną w ciemnościach.

Zaprzysiężenie rekruta.

BERLIN, 11 listopada. (wł.) W Lustparku odbyło się dzisiaj w obecności cesarza zaprzysiężenie rekrutów garnizonu berlińskiego. W roku bieżącym liczba rekrutów jest znacznie większa, niż lat poprzednich, a to z powodu powiększenia zbrojeń.

Nowa kolej.

PETERSBURG, 11 listopada. (wł.) Według wiadomości ministerium komunikacji otwarcie ruchu prawidłowego na nowej linii kolejowej pomiędzy Tiumeniem a Omskiem oczekiwane jest dnia 14 listopada r. b.

Pożar klasztoru.

KOWNO, 11 listopada. (wł.) W Krokach, w pow. kowieńskim, spalił się żeński klasztor rz.-katolicki.

Z Dumy.

PETERSBURG, 11 listopada. (wł.) W końcu posiedzenia dzisiejszego Dumy, kadeci postawili wniosek utworzenia komisji w celu rozważenia szeregu projektu praw, gwarantujących równouprawienie bez różnicy wyznania.

Większością 152 głosów przeciwko 92 wnioskowi kadetów odrzucono.

Postowie polscy głosowali z mniejszością.

Ospa.

CASSEL, 11 listopada. (wł.) W Rotburgu zachorowało 90 dzieci na ospę. 8 zmarło.

Przeciw anglikom.

LONDYN, 11 listopada. (wł.) Z okazji uroczystości religijnych zgromadziło się w Kalkucie przeszło 100,000 mahometan. Podczas zebrania wygłaszane są namietne mowy, skierowane przeciw rządowi. Zachodzi obawa poważnych rozruchów.

Załatwienie sporu.

BIAŁOGROD, 11 listopada. (wł.) Kwestya Podgorycy została załatwiona w sposób pomysłny dla Serbii.

O flotę powietrzną.

LONDYN, 11 listopada. (wł.) Prasa tutejsza agituje żywo za powiększeniem angielskiej floty napowietrznej. Solidaryzuje się ona z poglądem

Churchilla, który uważa, że Anglia musi posiadać potężną flotę napowietrzną.

Popłoch finansowy.

NOWY JORK, 11 listopada (wł.) Z Meksyku donoszą, że przesilenie finansowe przybrało tam zastraszające rozmiary. W kasach i bankach zapanował formalny rur. Ludność domaga się gwałtownie wymiany banknotów na srebro i złoto. Banki, choć nie obowiązane do tego na zasadzie rozkazu Huerty, czynią zadość tym żądaniom w obawie rozruchów.

Zdrowie Enver-beja.

KONSTANTYNOPOL, 11 listopada (wł.) Stan zdrowia Enver-beja polepszył się o tyle, że będzie on mógł udać się do Lovrany w Abbazy, gdzie spędzi czas rekonwalescencji.

Polapszenie.

BUDAPESZT, 11 listopada (wł.) W stanie zdrowia Kossutha daje się zauważyć stałe polepszenie.

Instruktorzy.

PARYŻ, 11 listopada (wł.) Do Valony przybyli instruktorzy holenderscy pułkownik Weer i major Thomson. Mają się oni zająć natychmiastowym zorganizowaniem żandarmerii.

Byle dostać.

PARYŻ, 11 listopada (wł.) W celu przyśpieszenia pożyczki francuskiej dla Turcji, tureckie ministerium wojny zamówiło w zakładach francuskich cały szereg baterij dział górskich.

Bez ustępstw.

WASZYNGTON, 11 listopada (wł.) Bryan oświadczył publicznie, że Stany Zjednoczone nie mogą uznać wyborów ani prezydenta, ani wice prezydenta, ani kongresu. Muszą obstawać przy swoich żądaniach. O jakichkolwiek ustępstwach nie może być mowy.

Zatonięcie torpedowca.

LONDYN, 11 listopada (wł.) W pobliżu wyspy Noto rozbił się o skały i zatonął wraz z załogą torpedowiec japoński „Assagiri”.

Miasto w niebezpieczeństwie.

NOWY JORK, 11 listopada (wł.) Krażownik amerykański „Wellington” opuścił nagle Vera Cruz i udał się do Tuxpanu, gdyż otrzymano informacje, że powstańcy planują napad na to miasto.

Z ostatniej chwili.

Rezultat mowy Asquitha.

Londyn, 12 listopada (wł.) „Daily Telegr.” donosi, że run na banki w Meksyku trwa w dalszym ciągu, choć przybrał łagodniejsze nieco formy. Banki wypłacają srebrem.

Mowa Asquitha w sprawie meksykańskiej wywołała w Meksyku bardzo silne wrażenie, spodziewano się tam bowiem poparcia Anglii przeciw Stanom. Mowa Asquitha rozwiła tę nadzieję.

O pokój.

Londyn, 12 listopada (wł.) „Daily Telegr.” donosi z Aten, że aczkolwiek jeszcze nie oficjalnie, to jednak porozumienie pomiędzy Grecją i Turcją zostało już osiągnięte. Szef delegacji tureckiej nie otrzymał jeszcze z powodu uroczystych świąt Bejramu instrukcji od rządu, podpisał jednakże prowizoryum pokojowe na własną odpowiedzialność, licząc na to, że rząd zaakceptuje układy.

Wszystkie główne punkty sporne wokół których toczyła się najzaciętsza walka, uchwalono przedłożyć sądowi rozjemczemu w Hadze.

Rozkazy dla floty.

Rzym, 12 listopada (wł.) Pierwsza dywizja floty włoskiej, znajdująca się na morzu Śródziemnym, otrzymała rozkaz telegraficzny, aby udać się do Rodos.

Podpisanie traktatu.

Białogród, 12 listopada (wł.) Wczoraj podpisano traktat o rozgraniczeniu posiadłości serbskich i greckich. Wiadomości podane przez pisma zagraniczne jakoby pomiędzy Serbią i Turcją zawarty został traktat, są przedwczesne. Serbia oczekuje zawarcia pokoju grecko-tureckiego.

Wjazd sułtana.

Paryż, 12 listopada (wł.) Z Tangeru donoszą, że wczoraj odbył się wjazd sułtana do Maroka. Pogłoski, podane przez pisma paryskie, jakoby sułtan został porwany przez beduinów znajdują uzasadnienie w tem, że sułtan w podróży swojej był bardzo długo, a to z tego powodu, iż włókł za sobą olbrzymi dwór.

Nieszczęśliwy wypadek.

Kraków, 12 listopada (wł.) Wczoraj na drodze z Tarnowca jechała księżna Sanguszkowa, a obok niej syn Roman i dwaj krewniacy hr. Zamoyscy.

Na jednym z zakrętów drogi koń 22-letniego Zamoyskiego został uderzony przez wóz niejakiego Grünszpana i przewrócił się, a młody hrabia zginął na miejscu.

Biskup u cesarza.

Wiedeń, 12 listopada (wł.) Biskup albański Buńczy, został wczoraj przyjęty na audyencji przez cesarza, któremu dziękował za jego życzliwość dla Albanii. Oświadczył on, że lud albański z utęsknieniem wyczekuje przybycia swego króla. Zaznaczył także, iż wiele miejscowości, które przyznane zostały przez konferencję londyńską Serbii, powinny, według sprawiedliwości, należeć do Albanii. W pierwszym rzędzie chodzi tu o Dibra, która jest sercem Albanii, a zupełnie prawie nie posiada serbów.

Nowa mobilizacja.

Rzym, 12 listopada (wł.) Telegramy donoszą z Aten, że rozpoczęła się tam ponowna mobilizacja armii. Półurzędowo zapewniają, że mobilizacja ta niema charakteru zaczepnego.

Co one winny?

Paryż, 12 listopada (wł.) Wczoraj izba deputowanych odrzuciła 311 przeciwko 133 głosom wniosek posła Andrieux, który żądał nadania kobietom praw wyborczych. Andrieux znany jest, jako dowcipniś, to też wniosek jego traktowany był żartobliwie. Podczas przemówienia uzasadniającego projekt, sala parlamentarna wybuchała co chwila homerycznym śmiechem.

O bojkot towarów.

Białogród, 12 listopada (wł.) „Stampa” tużejsza zamieszcza gwałtowny artykuł, skierowany przeciw Austrii i nawołuje kupców serbskich, aby po uprzednim porozumieniu się z kupcami greckimi, czarnogórskimi i rumuńskimi, zbojkotowali towary austriackie.

Epidemia w wojsku niemieckim.

Berlin, 12 listopada (wł.) W 150-ym pułku piechoty, stacyonowanym w Milhuzie nad Rurą, szerzy się z niezwykłą siłą epidemia tyfusu. Kilku żołnierzy już zmarło, wielu walczy ze śmiercią.

Śnieżycy.

Nowy Jork, 12 listopada (wł.) Z Clewelandu nadchodzą coraz bardziej alarmujące wiadomości o szkodach, jakie wyrządziła szalejąca śnieżycy. Śnieg pokrywa ziemię warstwą na 21 cali grubą. Połączenia elektryczne, telegraficzne i kolejowe zostały przerwane. 60 do 100 osób poniosło śmierć. Straty materialne nieobliczalne. Kilka okrętów zginęło bez wieści, bądź zatoneło. W porcie Huronu osiadł na mieliźnie transpor-

towiec „Hawgood”, przyczem śnieżycy zmiotła z pokładu 18 marynarzy.

Jeszcze rokowania.

Wiedeń, 12 listopada (wł.) Rozpoczęły się tu ponownie rokowania o reformę wyborczą. Sturghk prowadzi konferencje ze stronnictwami antyblokowymi, jednakże skuteczność tych układów jest bardzo wątpliwa. Coraz więcej ujawnia się możliwość rozwiązania sejmu galicyjskiego. Rokowania zakończą się w piątek.

Przeciw zawieszeniu konstytucji.

Wiedeń, 12 listopada (wł.) Wczoraj parlament uchwalił 200 przeciwko 184 głosom otwarcie dyskusji nad oświadczeniem Sturghka w sprawie zawieszenia konstytucji w Czechach. Uchwalała ta równa się demonstracji przeciwko zawieszeniu konstytucji i ustanowieniu komisji administracyjnej. Koło polskie głosowało z większością. Socjaliści słowiańscy, jak wogóle wszyscy słowianie, głosowali za otwarciem dyskusji, natomiast socjaliści niemieccy—przeciwko.

Olbrzymi strajk.

Kopenhaga, 12 listopada (wł.) Związek duński pracodawców uchwalił wczoraj ogłosić, poczynając od dnia dzisiejszego, lokaut robotników niewykwalifikowanych w liczbie około 25 tysięcy. Do lokautu obowiązani są przystąpić wszyscy członkowie związku pracodawców. W rzeczywistości lokaut obejmuje wszystkich robotników, gdyż robotnicy t. zw. wykwalifikowani nie mogą pracować bez pomocy zlokautowanych. To też w przemyśle duńskim zapanuje niezwykły zastój.

Zabójstwa w Berlinie.

Berlin, 12 listopada (wł.) Zabójstwa i ohydne zbrodnie przybierają tu charakter epidemiczny. Wczoraj znów na przedmieściu Neue Köln pewien woźnica zamordował swoją żonę i 3-letnią córkę, a starszą, 10-letnią ciężko poranił.

Szczęśliwy ojciec.

Monachium, 12 listopada (wł.) Dzienniki doniosły swego czasu, że burmistrz miasta Wąbrzezna jest ojcem najliczniejszej w Niemczech rodziny, posiada bowiem 30 dzieci. Obecnie rekord ten pobili pewien ogrodnik, Heuwirth, który w tych dniach został szczęśliwym ojcem 31-go dziecka.

Z WARSZAWY.

* Fundacja im. L. Straszewicza.

Wczoraj z inicjatywy redakcji „Słowa” odbyło się zebranie szerszego grona osób, dla obmyślenia sposobu uczczenia pamięci Ludwika Straszewicza.

Na zebraniu tem postanowiono: utworzyć przy warsz. Muzeum przemysłu i rolnictwa fundację im. Ludwika Straszewicza na kształcenie w szkołach warszawskich polaka, urodzonego w Królestwie Polskim.

* Konfiskata „Muchy.”

Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano nr. 35 tyg. hum. „Mucha.”

* Epidemie.

Oprócz szkarlatyny, na Woli zaczyna grasować epidemicznie ospa. Chorych na ospę umieszczono w szpitalu zapasowym.

W Mokotowie grasuje róża.

* Przeciwko pokątnym doradcom.

Ostatnie rozporządzenie prezesa zjazdu sędziów pokoju, zalecające pociągnąć do odpowiedzialności sądowej pokątnych doradców, którzy skupują weksle w celu załkaszowania, wywołały wśród tych „doradców” wielki popłoch, są oni bowiem zagrożeni procesami.

MŁODY INTELIGENTNY CZŁOWIEK

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie **jakiegokolwiek zajęcie**: w kantorze, w fabryce u rejenta i t. p. **za niewielkim wynagrodzeniem.** Oferty w Adm. Rozwoju sub „Uzdolnony.”

Z KROLESTWA.

Szkoły rolnicze. W czerwcu r. b. wydano nowe przepisy o zakładaniu szkół rolniczych, na których otwieranie nadal udzielać będzie pozwoleń główny zarząd rolnictwa bez odnoszenia się do rady ministrów, lub ciał prawodawczych, o ile zakładane szkoły nie będą żądały zapomóg od skarbu państwa.

Od czasu wydania tych przepisów z gub. warszawskiej, płockiej, kaliskiej i piotrkowskiej nie wpłynęła ani jedna prośba o pozwolenie na otwarcie szkół rolniczych.

Napad bandytów. Wczoraj około godz. 8-ej wieczorem kilku bandytów napadło na trakcie z Miechowa do Wodzisławia na jadącego wozem 35-letniego kupca Altera Lewkowicza. Lewkowicza zamordowano, inni jadący zaś odnieśli cięższe lub lżejsze rany. Ile pieniędzy bandyci zrabowali niewiadomo.

Zabici przez pociągi. Do odchodzącego ze st. Miechów pociągu towarowego pomocnik zawiadowcy przystanku Tunel, Romuald Januszek, wskakując na hamulec, spadł pod koła, które obcięły mu obie ręce, głowę, a potem rozcięły tułów na pół.

Pomiędzy Wolbromiem a Rabsztynem na odnodze dąbrowskiej w niedzielę około godz. 8 wieczorem z pociągu osobowego wypadł włościanin Gieszczyk i poniósł śmierć na miejscu.

Z LITWY I RUSI.

Wybory do rady miejskiej w Wilnie. W wyborach do rady miejskiej w Wilnie odniosła zwycięstwo lista komitetu bezpartyjnego.

Największą liczbę głosów (508) otrzymał prezydent miasta p. Węstawski; ostatni radny p. Jan Zelski otrzymał 337 głosów.

W liczbie radnych jest polaków 66, rosyjan 12 i litwinów 2. Wśród zastępców jest rosyjanin, reszta zaś (15) stanowią polacy.

Samobójstwo w pociągu. W pociągu, idącym z Kijowa do Wilna, jechała dnia 7 b. m. Helena Jakubowska, lat 23—25. Na dystansie Sarny—Luniniec H. Jakubowska rzuciła się z pociągu na plant i znalazła śmierć na miejscu, pozostawiając wśród rzeczy w wagonie kartkę z zawiadomieniem, że odbiera sobie życie. Oprócz tej kartki znaleziono złoty zegarek, broszkę złotą i złoty medalion z brylantami, oraz gotówką 108 rb. 15 kop. i książeczkę kasy oszczędności na 617 rb. Dwie depesze znalezione potwierdzają, że H. J. dotknął jakiś bolesny zawód miłosny.

Z Petersburga.

Strajk w gazowni. W miejskiej gazowni w Petersburgu wybuchnął strajk na tle ekonomicznym. Zastrajkowało 300 — 400 techników i specjalistów, co postawiło miasto w przykrem położeniu, gdyż niepodobna znaleźć w krótkim czasie tylu fachowych zastępców. Do pracy powołano saperów i 80 żołnierzy z Kronsztadu.

Z dzielnic polskich.

Nadużycia emigracyjne. Sąd lwowski zażądał rewizji w polskim Towarzystwie emigracyjnym. Policja krakowska przeprowadziła rewizję. Zabrano materiały, odnoszące się do wychodźstwa.

Wydalenie polaków. W zakupionej przez rząd austriacki kopalni węgla Brzeszcze, pod Oświęcimm, wydalani są systematycznie inżynierowie, robotnicy polacy, a na ich miejsce sprowadzani Niemcy. W tutejszych kołach górniczych panuje z tego powodu oburzenie. Istnieje obawa, że wszyscy polacy będą z Brzeszcz wydalen.

Z POZNANIA. Przeniesienie zwłok ks. Wawrzyniaka. W Mogilnie odbyło się onegdaj uroczyste przeniesienie z grobu prowizorycznego do katakumb zwłok księdza Wawrzyniaka, inicjatora i twórcy ruchu ekonomicznego w Poznańskim.

Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w drugim dniu ciągnięcia 4-ej klasy 201-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. **10,000** na № 347.
Rb. **1,000** na №№ 581 18871.
Po rb. **300** na №№: 1546 1455 2856 4880 5304 9122 9318 18886 23002.
Po rb. **90** na №№: 120 253 487 701 950 1125 2038 3089 3509 4090 6544 7422 7529 7943 8497 8710 9158 9360 10017 11606 12762 14746 15213 15357 15760 16090 17439 17835 18061 18470 18992 19214 19217 20623 20842 21701.

Po rb. **75** wygrały numery:

40 168 75 269 70 75 86 99 377 97 464 99 577 601 58
744 53 68 80 92 815 57 905 70 75 76 97.
1086 94 104 235 53 82 300 80 414 65 75 85 545 071
954 75.
2012 54 61 68 93 151 225 46 350 85 464 575 639 816
825 93 945 57 68 87 88.
3017 97 129 84 265 97 329 415 33 47 520 23 45 47
591 606 18 21 26 39 747 54 890 911 42 69,
4063 65 118 57 60 228 54 304 11 52 536 52 631 91
714 62 823 57 68 909 30 62 63 71.
5022 57 198 309 57 433 57 60 82 89 534 64 70 82
604 50 706 13 41 82.
6039 43 72 139 85 214 90 350 66 76 91 451 77 99
532 649 88 720 809 38 41 97 914.
7028 165 80 255 317 22 34 59 434 37 44 503 43 97
640 47 709 18 62 69 805 924 61 98,
8010 21 55 70 83 94 99 125 36 40 71 212 37 62 76 98
432 83 94 540 43 69 78 621 29 795 863 906 30 38 39 54
970.
9028 51 136 55 63 69 204 42 325 43 79 406 33 509
541 62 678 98 707 91 892.
10014 138 87 211 28 30 32 07 382 438 48 96 531 45
585 605 716 61 828 44.
11032 34 35 63 102 20 46 200 38 76 377 413 21 31
462 97 512 53 84 674 735 69 839 55 82 98 916 94.
12123 46 223 36 66 74 342 47 71 411 72 556 739 75
852 66 997.
13063 104 19 67 232 62 77 82 85 339 81 98 409 620
633 797 813 979.
14036 89 97 124 45 48 75 80 99 204 55 63 64 95 339
416 78 85 549 632 36 64 78 752 78 925.
15000 5 33 53 72 111 73 271 85 86 305 38 43 82 415
516 38 90 606 60 72 801 10 61 70 901 38.
16001 44 93 219 75 82 320 42 416 43 54 518 32 611
657 708 32 50 65 954 58 908 51 72 99.
17035 67 78 83 86 128 40 90 97 203 21 33 36 41 63
282 97 308 457 60 65 67 80 84 522 76 84 625 42 737 84
822 40 911 28 73 83.
18064 120 30 43 92 216 67 70 97 555 82 400 530 78
627 34 62 780 85 868 919.
19059 121 44 347 90 405 52 99 500 21 63 629 33 48
650 65 97 703 97 703 97 802 56 927.
20051 151 71 211 63 339 46 404 53 88 90 579 97 659
739 46 90 850 82 914.
21037 57 76 97 177 256 67 388 417 23 62 536 615
749 825 28 940 55 56 85.
22007 16 47 56 100 18 41 52 77 244 315 31 37 85
446 94 597 634 713 36 48 78 911 24 36 50.
23073 207 48 77 95 352 72 92 447 69.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia drogi nam zwłok

s. p.

FRANCISZKA

MICHAŁOWICZA

na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności majstrom Akc. Tow. Wyrobów bawełnianych Karola Scheiblera, oraz straży ogniowej ochotniczej i p.p. Wagnerowi, Kraftowi, Braunemu, serdeczne „Bóg zapłać” składa

3888

Rodzina

W czwartek, dnia 13 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci s. p. ze **Zbijowskich**

Bronisławy Wolskiej

odbędzie się w kościele 5-go Józefa o g. 9 i pół. Nabożeństwo żałobne, na które zapraszają

5880

uczenice.

DO SPRZEDANIA

2 kotły parowe z rurami płomiennymi o 71, 5 m² P.O. na 6 atm. robocz. ciśnienia i kocioł lokomobilowy 40 m² P.O. na 5 atm. ciśn. robocz. i kocioł walcowy 32 m² P.O. na 6 atm. ciśn. robocz. Części transmisyj: wały, łożyska, konsole, koła pasowe i linkowe w różnych rozmiarach. Motory elektryczne rury kondensacyjne.

T-wo Akc.

Karola Scheiblera

3679



Łągowy Rynek.

Tel. 21-68.

W środę dnia 12-go listopada 1913 r. Wielkie PRZEDSTAWIENIE przy udziale całego personelu i nowych artystów. Dziś debiuty: Trio Efimow kolo śmierci, Motofozo-zagadka 20 wieku, Ben-Abdula-fakir indyjski. — Dnia drugi występ wszechświatowego nadwornego artysty, Natana Szwarca, który zmienia postacie wielkich ludzi

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89. Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. 2569

Rejent Czesław Chrzanowski

w dniu 14-ym listopada r. b. otwiera

KANCELARYĘ w Łodzi, ul. Piotrkowska № 96,

w gmachu Tow. Akc. „Siemens” (oficyna prawa, parter).

3382

Dr. EUGENIA KERER-GERSZUNI
POWRÓCIŁA.
CHOROBY KOBIECE

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—6 po południu, w niedziele do 12 przed poł. Piotrkowska 121; telef. 18-07. 3150

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Specjalność syphilis chore by skórne, włoś, (kosmetyka lekarska), weneryczno-moczopłciowe i niemocy płciowej Leczenie syphilis u salwars. Ehrlich-Hata, 0061 914 (wśródzylne). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan. od 5—6. Dla pan. osobna poczekalnia. 2776

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1180

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Go dziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej.

Krótką 5, telef. 25-50. 1837

Przybłąkał się pies

buldog; żółty, w niedzielę rano, 9 listopada, z uszami obciętemi ogon długi, odebrać go można: ul. Rzgowska 59, w piekarni, od godz. 6 wiecz. 3870

Ogólnie znana

— Lecznica zębów

lek. dent. H. Pruss

145 Piotrkowska 145

naprzeciw Ewangelickiej. 2913

Zdolni inkasenci

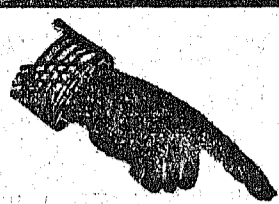
z kaucją rb. 50 mogą zaraz się zgłosić skład maszyn do szycia
B-ci Bürger ul. Piotrkowska № 82. 3826

Sklep

rzeźniczy na ulicy Zgierskiej nr. 138 K. Radogoszcz z powodu choroby właścicielki zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 3380

Marki pocztowe

rosyjskie jubileuszowe stemplowane kupując intrologatornia i fabryka kotylionów Łódź, ul. Lipowa 80. 3884



WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

GALANTERYJA

DAMSKA i MĘSKA.

Sklep zaopatrzony w różne przedmioty w zakresie GALANTERYI.

Swieży nadeszły różne ciepłe rzeczy.

Gabinet Lecznico - kosme- tyczny

Dr. Heli Frydowej

(Dyplom Akademii naukowo-kosmetycznej w Paryżu).

Regeneracja włosów i przywracanie siwiejącym włosom ich pierwotnego koloru, zapobieganie wypadaniu ich. Odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, piegów, węgrows, pryszcz, włosów szpecących etc. etc. Nadawanie białości szyi i ramion. Hygieniczny manicure. Odtłuszczanie. Apparaty pneumatyczne i elektryczne dla poprawy kształtów. Apparaty i kosmetyki wprost z Paryża. Wszelkie zabiegi oparte na zasadach higieny.

Przyjmuje od 11—2 i od 4—6.

3561

Cegielniana № 4, telef. № 8-42.

Tylko dla Pań!!!

Poważna, znana Warszawska firma poszukuje

rutynowanego korespondenta

w języku niemieckim,

znającego język polski, rosyjski obeznanego ze sprawozdaniem towarów i taryfą i celną. Uprasza się o podanie żądanych warunków. Uwzględnione będą tylko oferty ze wskazaniem poważnych handlowych referencji. **Oferty: „Kurier Warszawski”, Płao Teatru w Warszawie, dla „K. 100”.** 3849

Zarząd Drogi Żel. Fabryczno-Lódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fabr. w dniu 2[15] listopada 1913 r. o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy ros. dróg żel., będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione towary, przybyłe za frachtami: Rewel Półn.-Zach. 40509 stremlingi wędzone, wysyłający Z. Wunder, dla okaziciela, zaliczenie 30 rb.; Zamirje Mosk.-Brzes. 3691 ser ruski, wysyłający G. Ciowzo, dla okaziciela, zaliczenie 47 rb, 90 kop.; Szawle LibawoRom. 7071 ser ruski, wysyłający B. G. Miszejker dla okaziciela; Mińsk Mosk.-Brzes. 25298 likier, wysyłający T-wo Pomiak dla okaziciela, zaliczenie 50 rb., Warszawa Miasto Nadwiśl. 602687 wino winogronowe, wysyłający Rostomow dla okaziciela, zaliczenie 49 rb. 40 kop.; Odesa Tow.-Poł.-Zach. 822366 piure z pomidorów, wysyłający Handl. dom G. Stama Synowie, dla okaziciela; Bendery, Połud.-Zachod. 21803 wino besarabskie, wysyłający Szmul Karasik dla okaziciela.

Wrazie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabr. w dniu 4[17] listopada 1913 roku o godz. 10 rano. 3671

Zarząd Drogi Żel. Fabryczno-Lódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Chojny w dniu 2[15]-go listopada 1913 r. o godz. 2-jej po poł. na zasadzie artykułu 84-go Ogólnej Ustawy dróg żelazn. ros. będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione towary, przybyłe za frachtami: Suchedniów Nadw. 35891 drzewo, wysyłający Orzeł, dla okaziciela, zaliczenie 25 rb.; Łuniniec Poles. 10810 drzewo sosnowe, wysyłający Rosenmann dla okaziciela.

Wrazie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Chojny w dniu 4[17] listopada 1913 r. o g. 2 po południu. 3673

Lecznica Widzewska lekarzy specjalistów

dla przychodzących Główna 51 (róg Widzewskiej) tel. 30-83).

Dr. Kerschner choroby dzieciinne 11 i pół do 1. Dr. Wołyński — uszu, gardła i nosa od 12 do 1. Dr. Fried — wewnętrzne od 6 do 7 i pół. Dr. Fokschański — chirurgiczne od 11 do 12 i pół. Dr. Fryde — kobiece i akuszer od 12—1. Dr. Trachtenherc — weneryczne i skórne od 11 i pół do 12 i pół i od 5 i pół do 6 i pół. Dr. Goldstein-Poljak okulista od 6 i pół do 7 i pół.

Analiza, szczepienie ospy, badanie mamek.

Porada 50 k.

Korzystna okazja!

urządzenie mieszkania dobrze utrzymane z fortepianem z 3 pokoi i kuchni, serwis na 12 osób i garnitur do wina z powodu wyjazdu jest w całości albo częściowo do sprzedania natychmiast tania. Ul. Długa № 103 I m. 7 s 8. 3878

Wina „CHASTA”

nadzwyczaj lekkie i przyjemne w picie

Skład: Piotrkowska 99.

STANGRET

wyjazdowy trzeźwy z doskonałymi świadectwami, potrzebny. Ul. Andrzeja 7, Dr. Jelnicki. 3872

Jest do sprzedania

2000 centnarów konieczyny

czerwonej, pastewnej, dobrze i pogodnie sprzątniętej. Cena do umowy. Łaskawe zgłoszenia: wieś Dobruchów poczta Lutomiersk, Józef Mić. 3842

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-ku miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

G, rue de la Tacherie

Większy lokal frontowy

Piotrkowska 151, stosowny dla fili banku, składu fabrycznego, lub biura technicznego ze składem jest zaraz lub później do wynajęcia. Szczegóły u portyera. 3744

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem Szanownych klientów zawiadamiamy, że n-a sąsiedztwie mechaniczną z ulicy Piotrkowskiej 209, na ul. Radwańska, № 14 przenieśliśmy.

Z poważaniem

I. Bernowicz i G. Heidrich.

3804

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (7 k. m. na odpow.), to przysłemy nasz prospekt, wyjaśniający jak zarobić 50—100 rb. i więcej miesięcz., pracując u siebie w domu. Fachow. wykształc. zbyteczne. Odległ. zamieszkania nie zawadza.

Towarzystwo WHITTICK - KUNAU i S-ka, St.-Petersburg, Newski 40[42]. 314—K. 2821

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

Na Zachodniej № 31

w Lombardzie Akcyjnym

u taksatorów **sprzedaż biżuterii złotej** z brylantami, perłami i kolorowymi kamieniami, oraz **wyrobów srebrnych**, pozostałych z licytacji, **po cenach niskich.** 3790

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

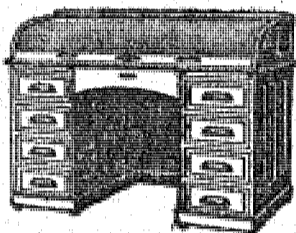
Pabjanickie meble biurowe

są tanie i praktyczne.

Biurka i szafy

ameryk. z żaluzjami.

Szafy do kopjowania i t. p.



Katalogi i kosztorysy na żądanie.

Pabjanicka mechaniczna
fabryka mebli biurowych i
fantazyjnych w Pabjanicach.

3881

BUCHALTERYI,

arytm. handl., korespondencyj uczy gruntownie naucz. W. Woźdzyński, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim, ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek 6 1/2, 7 1/2, w. 3884

Nauczyciel

przysposabia do szkół rządowych prywatnych i na świadectwa. Juljusza 19 m. 16, od 6—8. 3792

Do sprzedania

dom drewniany wraz z piwniarnią na dogodnych warunkach, przy fabryce. Wiadomość Mazowiecka 42. Widzew, za niemiarnią. 3816

Handel win

i towar. kolonialnych; obrót 75000 inwentarz 12000, do kupna 10000 reszta spłaty w Warszawie, okazynie sprzedam. Oferty „Handel Warszawa”. Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 3647

Do sprzedania

zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „modelowy”. 3868

W tłoczni „Rozwoju” Przejazd 8.

Wydawca W. Czajewski.